

NIKOŁAJ KOLADA
GĄSKA



65 LAT
SCENY
POLSKIEJ
TD

těšínské divadlo
scena polska
Příspěvková organizace
Moravskoslezského kraje



dyrektor teatru cieszyńskiego **karol suszka**
zastępca dyrektora d.s. ekonomicznych **iris heclouá**
kierownik artystyczny sceny polskiej **bogdan kokotek**
kierownik literacki sceny polskiej **joanna wania**

nikołaj kolada **gąska**

(tytuł oryginalny: **kurica**)

przekład **jerzy czech**
reżyseria **bogusław słupczyński**
scenografia **marta roszkopfová**
asystent reżysera **dariusz waraksa**

spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym ministerstwa kultury rc
oraz miasta czeski cieszyn

65. sezon sceny polskiej td • premiera 21 maja 2016 r.



Partnerem medialnym Teatru Cieszyńskiego
jest portal gazetacodzienna.pl Śląsk Cieszyński on-line



obsada:
ała, aktorka **małgorzata pikus**
diana, jej przyjaciółka, aktorka **lidia chrzanówna**
nonna, „gąska”, młoda aktorka **joanna gruszka**
fiodor, dyrektor artystyczny teatru **janusz kaczmarski**
wasilij, administrator teatru **dariusz waraksa**
sąsiedzi **anna paprzyca, piotr rodak**

inspicjent, sufler **anna kaczmarska**

aktorzy są bezbronni...



Kilka lat temu, ś.p. Ryszard Malinowski – znakomity aktor Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, spotkany przez polskich studentów na ulicy Czeskiego Cieszyna – małego miasta na granicy, z elegancją podchmielony, zapytał:

– Panowie wiedzą kim ja jestem?

– Nie, nie wiemy... – zabrzmiała odpowiedź zaskoczonych chłopaków.

– Proszę panów, ja jestem Aktorem! – odpowiedział dobitnie i z emfazą Pan Ryszard.

Ten zawód, jak mało który łączy w sobie natychmiast i nieoczekiwanie dumę i żal. Przyjęciu do tego zawodu: do tej dziedziny sztuki, towarzyszy jakiś rodzaj nobilitacji. To nie jest zasługą radzieckiej idei „inżynierów dusz”. Tak było już wcześniej. Aktor był kimś niezwykłym już w czasach Moliera. Niezwykłym, a jednocześnie, nie wiadomo dlaczego, godnym pogardy komediantem i pajacem.

Aktor mówi najpiękniejsze słowa świata, daje wyraz najpiękniejszym uczuciom i najwyższym wartościom... na

scenie. Był i jest przewodnikiem, moderatorem i uczestnikiem dialogu o kondycji ludzkiej. Angażuje się społecznie, obywatelsko. Czasami staje na czele społeczeństwa, bywa jego wyrazicielem, ale...

Jednak jego codzienność bywa różna. Od dziesiątków, a może setek lat, jego los to przede wszystkim tzw. kariera, która zależy od wielu okoliczności. Od czasu, szczęścia, charakteru, osobowości, konstelacji ludzi i od miejsca.

Nikołaj Kolada w swojej sztuce „Gąska”, pozwala nam zajrzeć do jednego z takich miejsc. Dechowski jest uniwersalnym miastem etapowym, w którym można ciągle mieć nadzieję i pragnienie na wyjazd do prawdziwego, większego miasta, gdzie wreszcie spełnią nasze pragnienia i marzenia. Dechowski jest wiecznym snem o wolności, karierą, więzieniem, goryczą i radością. Miastem wzniosłym i upadłym. Prowincją przekłętą. Przemijaniem i żalem. Pod koniec życia można nabrać przekonania, że cały świat to Dechowski.

Całą tę złożoność widać i czuć w dechowskim teatrze. Zwłaszcza w teatrze. Tu ludzie czują ze zwiększoną siłą. Ich emocje są szczególne. Ich życie jest szczególnie trudne, bo bywa „podwójne”. Trudno być aktorem i „normalnym” człowiekiem jednocześnie. Co zrobić ze swoim rozbudzonym ego, megalomanią, z poczuciem bycia wyjątkowym, ze swoją misją? A może nawet ze swoim narcyzmem? Co zrobić z rozchwianymi emocjami, nerwami, nerwicami, kryzysami, rozpaczami, niepewnością, dojmującym strachem o jutro, z samotnością?

Jak mało który, ten zawód szczególnie pomaga pozbyć się stabilności życiowej, poczucia bezpieczeństwa, równowagi psychicznej.

Los kobiet w tym zawodzie bywa szczególnie trudny. Przecież to także często matki, żony, opiekunki i strażniczki domu.

Aktorzy umierają, odchodzą raczej wcześniej niż później. Zwłaszcza mężczyźni. Zawał, rak, wylew... Często nie zdążyli nawet dojrzeć, skleić jakoś rodziny, wychować dzieci, bo sami ciągle w zasadzie dziećmi pozostają. Ich zasób doświadczeń życiowych, czasami nie przystaje do bagażu doświadczeń „normalnego” człowieka, bo tworzy się w jakimś „małym realnym świecie pełnym iluzji”. Bez świata, który tworzą trudno jednak żyć tym „normalnym”.

A jednak w owianych mitami szkołach teatralnych ciągle jest prawie 80 kandydatów na jedno miejsce lub więcej. Dlaczego? Bo sława, popularność, pieniądze w serialach i reklamach? Dla ilu spośród kilku tysięcy aktorów w samej Polsce?

Gdybym jednym zdaniem miał powiedzieć, o czym jest „Gąska”, to powiedziałbym, że o pięknych ludziach, którzy rozpaczliwie poszukują szczęścia. A na dodatek są aktorami w teatrze. Są artystami. No tak, aktorzy poszukują szczęścia... A przecież dla wielu być aktorem to już szczęście!

Kolada zna teatr i aktorów „od spodu”. Píše o nich komedię. Komedię ludzką – człowieczą, jak u Czechowa. Momentami tak straszną, tak rozpaczliwą, że aż śmieszna, albo po prostu śmieszna, że aż boli. Przyjrzyjcie się, posłuchajcie, zrozumcie i... wybaczcie.

Bogusław Słupczyński

nikołaj kolada



(ur. 4.12. 1957 we wsi Priesnogorkowka, Kazachstan)

Jeden z najbardziej znanych i najczęściej wystawianych na świecie współczesnych dramatopisarzy rosyjskich. Jest również aktorem i reżyserem.

Urodził się w rodzinie pracowników sowchozu. Uczył się w szkole teatralnej w Swierdłowsku, następnie przez siedem lat pracował jako aktor w Swierdłowskim Akademickim Teatrze Dramatycznym. Pod koniec lat 70. służył w wojsku, po czym powrócił do teatru, z którego został zwolniony.

Pierwsze opowiadania drukował w prasie swierdłowskiej. W 1986 r. napisał pierwszą sztukę „Gramy w fanty”, która odniosła sukces w Moskwie i Petersburgu. Napisana w 1989 „Proca” zyskała popularność nie tylko w Europie, ale i w Stanach Zjednoczonych,

otwierając Koladzie drogę do sławy. Mimo wspaniale rozwijającej się kariery dramatopisarskiej nie zrezygnował z pracy aktorskiej.

Znajomość sztuki aktorskiej i reżyserskiej wywarła duży wpływ na dramaty Kolady i sprawiła, że postacie w jego sztukach to znakomite role dla aktorów. W swoim dorobku ma ponad sto sztuk. Najważniejsze z nich to: „Statek głupców” (1986), „Złodziej” (1989), „Gąska” (1989), „Merylin Mongoł” (1989), „Martwa królowa” (1990), „Canotier” (1992), „Polonez Ogińskiego” (1993), „Pojedziemy w kraj daleki” (1995), „Dwumian Newtona” (1995), „Teatr” (1996), „Kurza ślepotą” (1996), „Geometra” (1997), „Odejdź-odejdź” (1998), „Głupców ustawia się według wzrostu” (1998), „Grupa entuzjastów” (1999), „Tutenchamon” (2000).

W 1994 pisarz zorganizował festiwal „Kolada – plays”, w którym wzięły udział teatry z Rosji i zagranicy.

W latach 1992-93 był stypendystą Akademii „Schloss Solitude” w Stuttgarcie i występował jako aktor w Deutsches Schauspielhaus w Hamburgu. Reżyserował także swoje sztuki w teatrach innych niemieckich miast. Pisarz wiele podróżuje, zapraszany na premiery swoich sztuk oraz na wykłady na zachodnich uczelniach.

Jest profesorem w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Jekaterynburgu na Wydziale Aktorskim i Wydziale Dramaturgii. Bardzo ceni sobie pracę ze studentami. Wychował kilka pokoleń dramatopisarzy, stworzył uralską szkołę dramaturgiczną. Jest jedną z najbardziej wyrazistych i budzących największe kontrowersje postaci rosyjskiego teatru. Jest laureatem licznych nagród i wyróżnień za twórczość pisarską i reżyserską.

(opracowano na podstawie www.e-teatr.pl)



małgorzata pikus • lidia chrzanówna



małgorzata pikus • janusz kaczmarski



joanna gruszka • małgorzata pikus



lidia chrzanówna



dariusz waraksa

małgorzata pikus



lidia chrzanówna



małgorzata pikus • dariusz waraksa • lidia chrzanówna



joanna gruszka • janusz kaczmarski



janusz kaczmarek

nikołaj kolada o teatrze:

- Teatr był i pozostaje dla mnie miejscem, gdzie wracamy do dzieciństwa, czyli najszczęśliwszego czasu w życiu każdego człowieka. To wtedy jest się wolnym, nie ma się żadnych problemów, trosk, nie myśli się o tym, co będzie. To jest ten szczęśliwy czas, kiedy człowiek budzi się rano, a za oknem świeci słońce. Myślę, że aktorzy i wszyscy pracujący w teatrze powinni zachować te cechy z dzieciństwa na całe życie. W teatrze powinniśmy się wygłupiać, bawić, cieszyć i w ten sposób dawać szczęście i radość publiczności, która siedzi na widowni. W tym sensie rozumiem teatr, dlatego tu pracuję. Trzeba tak robić aż do starych lat.

- Myślę, że widzów można zachęcić, przyciągnąć tylko wtedy, kiedy będzie się robić jakościowe produkty. Trzeba sprawić, żeby publiczność na początku się śmiała, było zabawnie, wesoło. Potem wprowadzić ich w zamyślenie, a może nawet doprowadzić do płaczu nad losem postaci. Widzowie tylko za to płacą, żeby się pośmiać i popłakać. Kiedy jednak na scenie są jakieś idee, ludzie się naciska, tłamsi, mówi, że całe życie to bzdura, to wtedy widz wychodzi uciśniony z tego teatru, wraca do domu i mówi: po co ja w ogóle żyję na tym świecie? A przecież zawsze trzeba dać widzowi nadzieję.

(www.tup.info.pl)

těšínské divadlo český těšín, příspěvková organizace,
zřizovatel moravskoslezský kraj, ostravska 67 • 737 35 czeski cieszyn
tel.: +420 558 74 60 22-23 • fax: 558 71 33 72 • info@tdivadlo.cz • www.tdivadlo.cz
prawa autorskie reprezentuje agencja **dilia**, krátkého 1, 190 03 praha 9
w spektaklu wykorzystano fragmenty utworów zespołu siekiera z płyty „ballady na koniec świata”.

kierownik działu organizacji widowni **dagmar paulíková** • kierownicy pracowni: elektryczno-akustycznej **vladimír rybář** • ślusarsko-modelarskiej **kristina libosková** • krawieckiej **helena prokopová** • perukarskiej **jarmila držíková** • rekwizytorskiej **józef kurek** • kierownik techniczny **roman sekula** • brygadier sceny **marian mandrysz** • światło **martin kozok** • **martin walenta** • dźwięk **roman majchrzyk** • **michal maliniak** • fryzjerka **kamila kumpanová** • garderobiana **martina suszková** • **paula cwiertková** • rekwizyty **silvie urbanecová** • montażyści dekoracji **jozef břínek** • **lumír slíva** • **david cienciala** • redakcja **joanna wania** • zdjęcia **karin dziadková** • opracowanie graficzne i skład **marian siedlaczek** • druk **PROprint**, s.r.o. český těšín



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Do każdej polskiej rodziny.
informacje, publicystyka,
ogłoszenia, sport

tel. 558 731 766
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIĘGARNIA

Danuta Wirth

ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn

Godziny otwarcia:

Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00

w soboty księgarnia nieczynna

tel.: +420 776 390 704

księgarnia@polonica.cz

*Sponsorem kwiatów jest
Kwiaciarnia Leknin
Markéta Rosenbergová*

65 lat ZWROT

Miesięcznik Polaków w Republice Czeskiej



INFORMACJE Z ŻYCIA POLAKÓW W CZECHACH

ROZMOWY, REPORTAŻE, WYDARZENIA,
RELACJE Z IMPREZ, RECENZJE, OPINIE

www.zwrot.cz

Wydawca: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC

www. OX.PL

portal śląska cieszyńskiego



dariusz waraksa • janusz kaczmarski

